

Chiny mobilizują flotę u wybrzeży Tajwanu

18 kwietnia 2018

Kiedy oczy całego świata zwrócone są na Bliski Wschód, dość ciekawe rzeczy dzieją się na Dalekim Wschodzie. Pekin szykuje się do szeroko zakrojonych manewrów na Morzu Południowochińskim, u samych wybrzeży Tajwanu.

Decyzję o zachowaniu czujności na swoich granicach Chiny podjęły w reakcji na amerykańską agresję przeciwko Syrii. Prawie pięćdziesiąt statków i okrętów podwodnych, ponad 70 myśliwców i 10 tysięcy marynarzy zostało postawionych w stan gotowości bojowej przez szefa ChRL na Morzu Południowochińskim.

„Musimy w pełni realizować myśl partii komunistycznej o budowie silnych i wiernych sił zbrojnych, umacniać je drogą reform i technologii oraz zarządzać nimi zgodnie z prawem. Musimy nieustannie modernizować marynarkę wojenną Chin, musimy wdrażać innowacje i dążyć do przekształcenia naszej floty w siłę światowej rangi” – powiedział lider ChRL Xi Jinping.

Tę natchnioną mowę lider Partii Komunistycznej Chin Xi Jinping wygłosił przed marynarzami na pokładzie najnowszego lotniskowca „Liaoning”. Głównodowodzący poprosił wojskowych o to, by byli lojalni wobec partii i rządu oraz stali na straży bezpieczeństwa ojczyzny. Manewry marynarki wojennej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej rozpoczęły się w kontekście zaostrzenia relacji z USA.

W ostatnich miesiącach amerykańskie władze zwiększają napięcie wokół Tajwanu. Pomiedzy Waszyngtonem i rządem w Tajpej trwają ustalenia w sprawie prawie półtoramiliardowego kontraktu na dostawy najnowocześniejszego uzbrojenia, co na nowo podgrzewa zastrzały konflikt. I 18 kwietnia chińska flota podpłynie do Cieśniny Tajwańskiej, gdzie odbędzie się główna faza manewrów.

Na decyzję Chin wpłynęły między innymi działania Amerykanów w Syrii. Zdaniem wielu zagranicznych politologów Chiny jako strategiczny partner Rosji wspierają w ten sposób Moskwę w jej dążeniu do pokojowego rozwiązania konfliktów.

Zdaniem ekspertów wojskowych swoimi szeroko zakrojonymi manewrami Chiny chcą także pokazać potęgę swojej floty, która w ostatnich latach jest mocno reformowana. Do niej trafia w pierwszej kolejności najnowsze uzbrojenie. Chiny kreślą także czerwoną linię, której nie dadzą nikomu przestąpić, demonstrując muskuły u granic strategicznych partnerów Waszyngtonu.

Źródło: pl.SputnikNews.com